

(ciąg dalszy ze str. 7)

cowiała 29 lat. Wspomina dawniejsze warunki, które były bardzo ciężkie. Rany, odleżyny. Nie było tak obecnie dostępnych środków: pampersów, materacy, plastrów p.bólowych, specjalnych łóżek. Idąc do pracy zawsze po drodze się modliła. Miała bardzo dobry kontakt z chorymi. Pomagała im we wszystkich sprawach. Chory musi być czysty i nakarmiony. Modlitwą ogarniamy wszystkich chorych i cierpiących.

Od kilku miesięcy w naszym pielgrzymowaniu pojawia się hasło: "Panama". O co chodzi? Chcemy uczcić 40-lecie Pontyfikatu Jana Pawła II. Modlitwą i ofiarą materialną. Chcemy ufundować wyjazd młodego człowieka z ziemi wadowickiej na Światowe Dni Młodzieży w styczniu 2019 roku w Panamie. Na ten cel uzbieraliśmy już, albo może dopiero (w autokarze) 2.130,87 zł. Potrzeba ok. 8 tys. Dalej zbieramy. Kto może i chce pomóc, może wpłacić nawet niewielką kwotę. Mamy nadzieję, że uda się nam uzbierać.

W przyszłości pragniemy, aby trasa pielgrzymia przebiegała przez Os. Kopernika i Skarpę, aby chętni mieli bliżej do swoich domów. Do zobaczenia!

Rozalia Borkowska

7 Niedziela Wielkanocna ISSN 1640-0607
13 maja 2018r. Nr 19 (947) Rok 19

O szczęście niepojęte!

W niedzielę 6 maja na mszy św. o godz. 10.30 i 12.00 przyjęło I Komunię św. 115 dzieci. Obserwując z podziwem wielki wkład Siostry Samuela oraz ks. Piotra w jak najlepsze przygotowanie dzieci z klas III do pełnego uczestnictwa we mszy św., a jednocześnie radując się z dużego zaangażowania rodziców by przyjęcie po raz pierwszy Jezusa było bardzo uroczyste – nachodzą mnie myśli, co trzeba dalej robić, by ten uroczysty dzień był początkiem coniedzielnych radosnych spotkań z Jezusem na mszy św. Wiem, jak ogromny wpływ na taki rodzinny obyczaj mają matki i ojcowie.

Ks. Infulat

Bazylika - Tygodnik informacyjny Do użytku parafialnego tel. 33 873-20-96,

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infulata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

www.wadowicejp2.pl

e-mail: wadbazyl@wp.pl

7 Niedziela Wielkanocna 13 maja 2018 Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

1. Dziś rocznica I Komunii św. w naszej parafii na Mszy św. o godz. 10.30.

2. W piątek 18 maja 98. rocznica urodzin Ojca Świętego Jana Pawła II. W tym dniu spotkanie Akcji Katolickiej o godz. 16.30.

3. Zachęcamy do udziału w nabożeństwach majowych. W naszej bazylice odprawiamy je codziennie o godz. 18.30.

4. W przyszłą niedzielę obchodzimy Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. O godz. 13.30 Chrzest św., pouczenie w piątek o godz. 19.00.

5. Święci tego tygodnia: jutro święto św. Macieja, Apostoła, w środę święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika.

ks. S. Jaśkowiec, prob

Pogrzeb śp. Kazimiera Buda, ur. 1929r., zam. ul. Młyńska,
Z naszej wspólnoty odeszli do wieczności: śp. Franciszek Maryniarczyk, ur. 1928r., zam. ul. Sadowa,
śp. Andrzej Grzesica, ur. 1965r., zam. Os. XX-lecia,
śp. Stanisław Filek, ur. 1950r., zam. ul. Monte Cassino,
śp. Stanisława Piwowarczyk, ur. 1927r., zam. ul. Legionów

Czy mogę zapomnieć?

W najbliższy piątek 18 maja przeżywamy 98. rocznicę urodzin Największego Rodaka – św. Jana Pawła II.

To, że Karol Wojtyła urodził się w Wadowicach dla niektórych jest czystym przypadkiem. Podczas I wojny światowej rodzina Wojtyłów przebywała na Morowach. Tam ojciec pełnił służbę wojskową. To były obszary austro-węgierskie. Kiedy nastąpił kres światowych znisz-

czeń ludzi i dobytku – oficer Wojtyła został przydzielony do pułku stacjonującego w Wadowicach. Było to zaledwie rok przed przyjściem na świat przyszłego syna Karola.

W zamyśle Bożym nic nie jest przypadkowe. Opatrzność Boża kieruje każdym szczegółem życia ludzkiego. Bóg pragnął, by Wadowice stały się ojcowizną Karola Wojtyły.

(ciąg dalszy ze str. 5)

mi dziećmi, w tym dziećmi żydowskimi, szukając dla nich bezpiecznych miejsc pobytu. To czas szukania oparcia w Bogu i czas odkrywania siły modlitwy.

Udało się jej, by praktyki pielęgniarskie w założonej przez nią szkole higienistek odbywały się w domach chorych. Dzięki życzliwości i pomocy przyszłego papieża Karola Wojtyły, udało się jej zrealizować pomysł pielęgniarstwa parafialnego. Karol Wojtyła dostrzegał potrzebę chorych, aby gromadzić ich w kościołach, np. na dniach chorych, by w domach obłożnie chorych odprawiano msze św. Swoim życiem dawała czytelne świadectwa wiary, jej postawa budziła ogólny szacunek. Przy wsparciu moralnym i materialnym władz Kościoła udało się stworzyć w archidiecezji fachową pomoc pielęgniarską. Skupiła wokół wiele osób współpracujących, pielęgniarek, sióstr zakonnych, kleryków, księży, lekarzy. Z ich pomocą organizowała dla chorych rekolekcje wyjazdowe. Rozwinęła wolontariat. Wielokrotnie chorzy mogli ujrzeć piękno otaczającego świata i piękno ludzi. Te rekolekcje

przywracały chorym radość życia i dodawały sił do niesienia codziennego krzyża, zaś przez służbę dla dobra chorego, przez powołanie do bycia z nim, pomagamy nieść krzyż Chrystusowi.

Odmawiając “różaniec pielgrzyma” swoje świadectwa składają pielgrzymi na temat kontaktów z chorymi w swojej pracy. Pani Maria - pielęgniarka, która pracę rozpoczęła w 1975. Otarła się o cierpienie chorego, cierpienie rodziny, ale też i o radość wyzdrowienia. Cieszy się, że mogła być z chorymi. Jej praca to nie tylko zastrzyki, ale chwile spędzone przy łóżku chorego, dające jej olbrzymią satysfakcję. Przez te lata były też chwile odchodzenia. Starła się, by w porę zapewnić wizytę kapłana. Jej praca - to praca dla chorych i przy chorych. Myśli, że im pomogła.

Drugie świadectwo też Pani Marii - pielęgniarki środowiskowej, siostry PCK, opiekunki. Pra-

(ciąg dalszy na str. 8)



Poniedziałek 14 maja

6.⁰⁰ Śp. Marian Cieslik
 6.⁴⁵ Śp. Jacek Gajewski
 7.³⁰ Śp. Paweł Garlacz
 8.⁰⁰ Śp. Maria Krupa
 12.⁰⁰ Śp. Emil Bigaj
 18.⁰⁰ Za dar potomstwa MB za wst. św. Jana Pawła II od Marty i Marcina
 Śp. Michał Leśniak - 15 r.śm.

Wtorek 15 maja

6.⁰⁰ Śp. Romana Brandys
 6.⁴⁵ Śp. Jacek Gajewski
 7.³⁰ Śp. Emil Bigaj
 8.⁰⁰ Śp. Edward Flaga, Zofia i Stefan Flaga
 12.⁰⁰ Śp. Zofia i Jan Talaga
 W int. ks. Jarka Nowaka
 18.⁰⁰ Śp. Zofia Gaczoł, Zofia i Maria Olech
 Śp. Zofia Kolber

Środa 16 maja

6.⁰⁰ Śp. Emil Bigaj
 6.⁴⁵ Śp. Jacek Gajewski
 7.³⁰ Śp. Krzysztof Pietras
 8.⁰⁰ Śp. Anna Więckiewicz
 12.⁰⁰ Śp. Wiesława Kręcioch
 18.⁰⁰ W intencjach nowennowych

Za zmarłych:

Śp. Maria Macieja
 Śp. Jolanta Miarka
 Śp. Rozalia Rajda
 Śp. Władysława Gierek
 Śp. Janina Kilian
 Śp. Ryszard Kuba
 Śp. Jan Dudziak
 Śp. Bogusław Sarach
 Śp. Emilia Flasz
 Śp. Waclaw Lechn
 Śp. Roman Piesko
 Śp. Zbigniew Okoński
 Śp. Janina i Leonard Witek
 Śp. Jan Migdałek
 Śp. Zofia Drewniak, synowa Zofia i zmarłych z rodziny Drewniaków
 Śp. Marian Mrowiec
 Śp. Zbigniew Wiktor
 Śp. Władysław Herbut
 Śp. Zofia Pająk
 Śp. Amalia Mrowiec
 Śp. Maria Gliwa i Sylwester Gliwa
 Śp. Stanisław Pułka
 Śp. Tadeusz Jamka

Intencje mszalne:



Śp. Maria Kadela
 Śp. Anna Baklarz
 Śp. Kazimiera Buda

Czwartek 17 maja

6.⁰⁰ Śp. Jadwiga Bukowska-Bogacz
 6.⁴⁵ Śp. Jacek Gajewski
 7.³⁰ Śp. Bronisław Nieć - 30 r.śm.
 8.⁰⁰ Śp. Emil Bigaj
 12.⁰⁰ Śp. Stanisław Bernas
 18.⁰⁰ Śp. Zofia i Władysław Karelus
 Śp. Apoloniusz i Maria Szulczyńscy

Piątek 18 maja

6.⁰⁰ Śp. Wanda Majtyka
 Śp. Jan, Michał i Rozalia Nicieja
 6.⁴⁵ Śp. Jacek Gajewski
 7.³⁰ Śp. Michał i Zofia Żmuda
 8.⁰⁰ Śp. Emil Bigaj
 12.⁰⁰ Śp. Tadeusz Grobelny
 18.⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o łaski i bł. Boże, opiekę Matki Bożej w 70 r. urodzin
 Stanisława Kupczyka
 Śp. Sabina Kasperkiewicz
 Śp. Bronisława i Władysław Woźniak i rodzice

Sobota 19 maja

6.⁰⁰ Śp. Jacek Gajewski
 6.⁴⁵ Śp. Stanisława Senkowska
 7.³⁰ Śp. Rozalia Głuszcak - 10 r.śm.
 8.⁰⁰ Śp. Emil Bigaj
 Śp. Maria Mika - 9 r.śm.
 12.⁰⁰ Śp. Irena Tłomak i Michalina Warchoł
 18.⁰⁰ Śp. Zofia i Zygmunt Panek
 Śp. Julia i Stanisław Zaorscy i Helena

Niedziela 20 maja

6.⁰⁰ Śp. Paweł Warchał - 4 r.śm.
 7.³⁰ Śp. Jacek Gajewski
 Śp. Emil Bigaj
 9.⁰⁰ Śp. Sabina Kasperkiewicz - 8 r.śm.
 Śp. Andrzej Leń - 6 r.śm.
 9.⁰⁰ Roków: Śp. Józef Mrowiec i c. Monika
 10.³⁰ Śp. Jan Tlalka - 6 r.śm. i rodzice z obu stron
 12.⁰⁰ Śp. Zofia i Jakub Pająk, synowie
 Zygmunt i Tadeusz
 13.³⁰ Chrzty
 19.⁰⁰ Śp. Jerzy Moskała

Mija 98 lat od urodzenia przysłego Świętego, który zmarł w 2005 roku. Żył 85 lat. Z tego 18 lat mieszkał w naszym mieście. Przez następne lata często tu powracał. Charakterystyczny jest bardzo ważny szczegół, że choć Ojciec Święty w Wadowicach nie pozostawił żadnej rodziny, to jednak w jego świadomości utrwaliło się, że całe to miasto to jego wielka rodzina.

Nie wiem, czy historia Kościoła zanotowała, aby papież nawiedził miasto swego urodzenia aż trzy razy. Św. Jan Paweł II zawsze wracał do Wadowic z ogromnym uczuciem. Powtarzał „Moje miasto!”

Czy my mieszkańcy miasteczka położonego nad Skawą rozwijamy taki związek osobowy z naszym Świętym Rodakiem, aby powtarzać „To mój Papież. Często uciekamy się do Jego orędownictwa. Modlimy się poprzez Jego przyczynę.

ks. Infułat

Wyjazd na beatyfikację Służebnicy Bożej Hanny Chrzanowskiej

*Bóg powołuje, by służyć z miłością drugim,
służyć tym, których człowiek uważa za ostatnich.*

Ks. J. Twardowski

28 kwietnia z grupą pielgrzymów pod przewodnictwem ks. inf. Jakuba Gila było mi dane uczestniczyć w uroczystości beatyfikacji Hanny Chrzanowskiej w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie. W grupie tej większość uczestników stanowiły pielęgniarki i pracownicy służby zdrowia.

Uroczystość ta była dla mnie wielkim przeżyciem duchowym. Dla pełnego uczestnictwa w liturgii otrzymaliśmy pięknie przygotowane broszurki z prze-

biegiem całej uroczystości beatyfikacji. Przed rozpoczęciem posłuchaliśmy wywiadów i nagrań archiwalnych przybliżających nam postać Błogosławionej.

Uroczystości przewodniczył legat papieski kard. Angelo Amato. Wszystko przebiegało w dostojnej atmosferze, nastrojowi sprzyjała piękna, wiosenna aura. Dla mnie szczególnie wzruszające było powolne odsłanianie obrazu z Błogosławioną, przyjęte gromkimi oklaskami

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

przed licznie zgromadzonymi uczestnikami liturgii, wśród których wyróżniały się pielęgniarki przystrojone w tradycyjne czepki. Wszyscy zaśpiewali inwokację do Błogosławionej:

„Błogosławiona Hanno Chrzanowska odkrywająca Boga w człowieku, módl się za nami.”

Głębokie i wzruszające były również słowa hymnu do Błogosławionej.

W moim sercu budziło się wiele refleksji nad powołaniem do służby człowiekowi choremu, opuszczonemu, które Błogosławiona realizowała najpierw z naturalnej dobroci, miłości do człowieka. Kształciła się i pogłębiała swoje umiejętności zawodowe, przekazywała potem tę wiedzę szkoląc następne pielęgniarki, przygotowując je do służby choremu w domach i parafiach. Sama coraz bardziej dostrzegała potrzebę żywej wiary i jej wartość w życiu ludzi dotkniętych cierpieniem. Jej droga życiowa splotła się z posługą – najpierw Biskupa, a potem Kardynała Karola Wojtyły, który wspierał zaangażowanie Hanny Chrzanowskiej również odwiedzając chorych, organizując

rekolekcje, turnusy... Śmierć Błogosławionej, podobnie jak Ojca Świętego Jana Pawła II miała miejsce w wigilię Święta Miłosierdzia Bożego. Całe Jej życie przepełnione było wielką wyobraźnią miłosierdzia, służąc chorym i ucząc tej służby jak najbardziej profesjonalnie następne pokolenia pielęgniarek. Bóg Ją powołał, aby służyć innym, a teraz będzie wstawiać się za nami w trudnej czasach służbie potrzebującemu i dostrzeganiu w twarzach cierpiącego – twarzy Chrystusa.

Niech będzie Bóg uwielbiony za dar tej beatyfikacji i piękny wzór do naśladowania. Na koniec jeszcze raz zacytuję inny wiersz ks. J. Twardowskiego:

*Jaka to radość pomagać dźwigać
biec do chorego z wywieszonym językiem
własne swe serce nieść jak gorączkę
rozdawać i wciąż się czuć bezradnym
być niczym by Pan Bóg mógł działać
wszystko jest wtedy kiedy nic dla siebie*

Władysława Misiarz



-4-

Towarzyszy nam Błogosławiona



16 kwietnia - dzień kolejnego naszego Apelu jasnogórskiego, dzień dziękczynienia za dar św. Jana Pawła II, ale to też dzień urodzin Josepha Ratzingera, papieża Benedykta XVI, największego współczesnego teologa. Kończy 91 lat. Od 28 lutego 2013 roku jest emerytowanym papieżem, który dobrowolnie, odważnie zrzekł się swego urzędu. Niech Maryja ma Go w swojej opiece.

W dzisiejszej pielgrzymce bierze udział 3 kapłanów. Ks. inf. Jakub Gil, ks. kan. Marian Bylica oraz ks. kan. Marek Kasperkiewicz. Odmawiając różaniec nasi kapłani przybliżają nam postać Hanny Chrzanowskiej, której beatyfikacja odbędzie się 28 kwietnia w Łagiewnikach.

Maryja słyszy od Anioła o niezwykłym powołaniu. Żyła skromnie, w ukryciu. Lecz wy-

brała Ją Bóg i poczęła z Ducha Świętego. Hanna Chrzanowska urodziła się i żyła w dostatnich warunkach. Miała możliwość kształcenia się. Wybrała pielęgniarstwo, traktując to jako służbę choremu. Uważała, że pielęgniarka ma jak najlepiej służyć choremu, by jego choroba była jak najmniej uciążliwa. W Polsce była wykładowcą pielęgniarstwa. Bóg powołał Ją by pomagała nie tylko w szpitalach, ale odkrywała ludzi chorych w domach mających marną opiekę. Staje się mocarzem służącym choremu, z wielkim oddaniem i miłością im się poświęcając. Oddała im swe siły, czas i serce. Kochała góry, muzykę, poezję. Nade wszystko kochała Boga.

II wojna światowa to czas ogromnych i bolesnych przeżyć dla niej. Aresztowanie ojca podczas Sonderaktion Krakau, jego śmierć, później śmierć brata w Katyniu. Zgłasza się na ochotnika do pracy w Polskim Komitecie Opiekuńczym poświęcając się opiece nad uchodźcami, więźniami i przesiedlonymi. Z wielką troską zajmowała się osieroconymi

(ciąg dalszy na str. 7)

-5-